

Sygn. akt **IC 92/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSR Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2018 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.**

przeciwko **G. K.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej **G. K.** na rzecz powoda **Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.** kwotę **45.850,35 złotych** (czterdzieści pięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt złotych trzydzieści pięć groszy), wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 4 września 2017 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej **G. K.** na rzecz powoda **Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.** kwotę **5.623,00 złotych** (pięć tysięcy sześćset dwadzieścia trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 92/18

UZASADNIENIE

Powód Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. domagał się od pozwanej G. K. zapłaty kwoty 47.837,12 złotych z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, jednak nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 4 września 2017 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że roszczenie wynika z zawartej przez pozwaną i (...) Bankiem umowy bankowej w dniu 15 lutego 2010 roku o numerze klienta (...). Dnia 25 czerwca 2013 roku Bank (...) S.A. (poprzednio (...) Bank) przelał wierzytelność wynikającą z ww. umowy na rzecz powoda Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.. Dnia 4 października 2013 roku strony zawarły ugodę, w której pozwana uznała wierzytelność co do zasady i co do wysokości i zobowiązała się do jej spłaty. Dnia 18 sierpnia 2014 roku strony zawarły drugą ugodę, na czas oznaczony, w której strona uznała co do zasady i co do wysokości roszczenie wynikające z pierwszej ugody. Powód wskazał, że uchybienie w wysokości i terminach zapłaty, którejkolwiek z wyznaczonych rat miało spowodować natychmiastowe rozwiązanie ugody i postawienie w stan wymagalności całej pozostałej kwoty zadłużenia. Roszczenie stało się wymagalne w dniu następującym po dacie płatności pierwszej raty, której strona nie uiściła na rzecz powoda w dniu 20 marca 2017 roku.

(pozew – k. 14-16)

Nakazem zapłaty z dnia 15 grudnia 2017 roku uwzględniono żądanie powoda w całości.

(nakaz zapłaty – k. 46)

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując na 3-letni termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c. Wskazała, że pozwana nie przypomina sobie, aby uprzedzoną ją o możliwości zbycia wierzytelności. Nadto podniosła, że do pozwu nie przedłożono umowy bankowej. Umowa kredytowa nie obejmowała kwoty wskazanej przez powoda, tj. 50.373,99 zł, lecz około 27.000 zł. Nadto w sierpniu 2014 roku wpłaciła na poczet należności głównej kwotę 8.204 zł oraz 1.795 zł na odsetki. Nie otrzymała zawiadomienia, wezwania do zapłaty w określonym terminie. Dodatkowo zakwestionowała ważność czynności cesji wierzytelności, powołując się na dyspozycję art. 92c prawa bankowego, co przesądza, że powód nie posiada legitymacji procesowej czynnej. Pozwana podnosi, że prawdziwym powodem podpisania ugody był zamiar powoda polegający na zmianie daty wymagalności roszczenia, o czym nie wiedziała, w związku z czym uchyła się od skutków prawnych umowy z dnia 18 marca 2014 roku, gdyż wykorzystano jej nieświadomość prawną i przymusowe położenie. Nawet przyjmując powyższą umowę za podstawę roszczenia, to jest ono przedawnione. Pozwana wskazuje, że zgodnie z przepisami o funduszach sekurytyzacyjnych powód nie może dochodzić wierzytelności od pozwanej, gdyż niewypłacalni kredytobiorcy nie są uczestnikami procesu sekurytyzacji, a funduszom ustawodawca nie przyznał prawa uzyskania tytułów egzekucyjnych, przez co ochronę interesów funduszy zapewnia ubezpieczenie od ryzyka niewypłacalności dłużników i tylko w ten sposób można osiągnąć prawną i ekonomiczną izolację sekurytyzowanych praw od ryzyka niewypłacalności kredytobiorców.

(sprzeciw – k. 49-51)

W kolejnym sprzeciwie, złożonym przez pełnomocnika pozwanej, pozwana wniosła o oddalenie powództwa i złożyła zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda, przedawnienia roszczenia, braku udokumentowania wierzytelności co do zasady i wysokości oraz brak wykazania podstaw do skapitalizowania w pozwie kapitału i odsetek i domagania się dalszych odsetek umownych od kwoty skapitalizowanej. Wskazała, że dołączone do pozwu dokumenty są nieczytelne i niekompletne. Pozwana nie była zawiadomiona o cesji wierzytelności. Nie można odnieść się do treści ugód, bo nie zostały dołączone do pozwu. Pozwana nie przypomina sobie ugody z firmą (...). Powód nie wyjaśnił, dlaczego ugoda opiewa na 70.000 zł, a pozew na 47.000 zł. Nie ma możliwości ustalenia kwoty stanowiącej kapitał, odsetki i sposobu ich wyliczenia. Nie wyjaśniono, czy powód był uprawniony do kapitalizacji odsetek i dochodzenia ich w formie skapitalizowanej a nie w formie odsetek ustawowych. Powyższe nie wynika również z umowy przelewu wierzytelności, a ciężar udowodnienia faktów ciąży na powodzie.

(sprzeciw – k. 62-66)

Powód w odpowiedzi na sprzeciw podtrzymał dotychczasowe stanowisko. Dodał, że umowa kredytu gotówkowego na kwotę 50.000 zł zawarta została z (...) Bankiem, który następnie połączył się z Bankiem (...) S.A. na zasadzie art. 492 k.s.h. Wskazał, że dla ważności przeniesienia wierzytelności nie jest konieczna zgoda dłużnika, a fakt poinformowania dłużnika ma znaczenie, jeżeli dłużnik spełnia świadczenie do rąk poprzedniego wierzyciela.

(pismo powoda – k. 85-90)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 15 lutego 2010 roku pozwana wspólnie z mężem T. K. zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu gotówkowego nr (...) na kwotę 50.000 zł na okres od dnia 15 lutego 2010 roku do dnia 17 lutego 2015 roku, po złożeniu wniosku o udzielenie kredytu.

(wniosek o udzielenie kredytu gotówkowego – k. 91-93, umowa kredytowa z dnia 15.02.2010r. wraz z harmonogramem spłat – k. 94-100)

Umową z dnia 25 czerwca 2013 roku Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zbył wierzytelność z tytułu umowy o kredyt gotówkowy z dnia 15 lutego 2010 roku, zawartej pomiędzy (...) Bankiem S.A. a G. K., na rzecz Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W..

Na dzień zawarcia umowy cesji wierzytelność Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W. w stosunku do G. K., z tytułu zawartej umowy, wynosiła łączną kwotę – 49.066,97 zł, na którą składała się kwota kapitału w wysokości – 39.888,01 zł, odsetki w wysokości – 9.128,96 zł oraz koszty w wysokości 50,00 zł.

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności – k. 21-25 oraz wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji – k. 26)

Dnia 16 sierpnia 2013 roku pierwotny wierzyciel Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednik (...) Bank), poinformował T. K., iż dokonał na rzecz Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. przeniesienia wierzytelności, przysługującej bankowi z tytułu umowy kredytu z dnia 15 lutego 2010 roku.

(dowód: zawiadomienie – k. 101)

W dniu 4 października 2013 roku została zawarta pomiędzy Prokurą Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W. a pozwaną G. K. ugoda w sprawie PWBKKB/4/1946, mająca na celu restrukturyzację wierzytelności. Zgodnie jej treścią G. K. uznała i zobowiązała się do spłaty zadłużenia, wynikającego z zawartej w dniu 15 lutego 2010 roku umowy kredytu gotówkowego z (...) Bankiem S.A.

Ustalono, że na dzień 25 września 2013 roku wierzytelność wynosi łącznie 50.373,99 zł, do której spłaty zobowiązała się pozwana wraz z kwotą w wysokości 27.314,74 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych zgodnie ze stopą oprocentowania wynoszącą 7 % w stosunku rocznym od dnia 4 października 2013 roku od kwoty wierzytelności pozostałej do spłaty. Strony uzgodniły, że spłata powyższych kwot nastąpi w 144 miesięcznych ratach, tj. 44 raty po 200 zł każda, 99 rat po 607,41 zł każda oraz ostatnia rata w wysokości 606,94 zł. Ugoda została zawarta na czas oznaczony od dnia 04 października 2013 roku do dnia 10 września 2025 roku. Zgodnie z § 4 ust. 1 ugody w przypadku opóźnienia w płatnościach stanowiących równowartość dwóch pełnych rat ugody powodowi przysługiwało prawo do jej pisemnego wypowiedzenia z zachowaniem 7-dniowego terminu i żądania po jego upływie całej pozostałej kwoty do zapłaty. W ugodzie nie przewidziano kapitalizacji odsetek.

(ugoda z dnia 04.10.2013r. – k. 29-34)

Na poczet powyższej ugody pozwana dokonała zapłaty kwoty 1.600 zł. Powód z powyższej kwoty zaliczył 93,73 zł na tzw. kwotę bazową, 1.462,19 zł na poczet odsetek umownych oraz 44,08 zł tytułem odsetek za opóźnienie.

(okoliczności bezsporne: w powyższym zakresie przyznane przez powoda)

Powód dnia 26 czerwca 2014 roku wypowiedział pozwanej umowę ugody w sprawie PWBKKB/4/1946 zawartą w dniu 4 października 2013 roku z uwagi na brak spłaty 4 pełnych rat ugody w terminach określonych w ugodzie. Rozwiązanie umowy nastąpiło z dniem 30 lipca 2014 roku.

(wypowiedzenie ugody – k. 27 wraz potwierdzeniem nadania – k. 28)

Dnia 18 sierpnia 2014 roku strony zawarły kolejną ugodę, na mocy której pozwana uznała wierzytelność co do zasady jak i wysokości w kwocie 52.076,16 zł, na którą składają się następujące wierzytelności: 1.421,21 zł tytułem odsetek umownych oraz kwoty 374,69 zł z tytułu odsetek za opóźnienie w wysokości 4-krotności stopy lombardowej liczonych od dnia 30 lipca 2014 roku do dnia 18 sierpnia 2014 roku, naliczonych zgodnie z treścią poprzedniej ugody. Strony uzgodniły, iż spłata wierzytelności nastąpi w 96 ratach, tj. 40 ratach po 200 zł (pierwsza płatna do 17 września 2014

roku), 55 ratach po 790 zł każda oraz ostatnia rata w wysokości 626,16 zł płatnej do dnia 17 sierpnia 2022 roku. Uchybienie w wysokości i terminach zapłaty którejkolwiek z rat miały powodować natychmiastowe rozwiązanie umowy, a pozostała do spłaty kwota wierzytelności, pomniejszona o kwotę dokonanych spłat oraz powiększona o należne odsetki zostaje postawiona w stan wymagalności, co uprawniało powoda do naliczania odsetek za opóźnienie od kwoty głównej. Strony ustaliły, że wierzyciel uprawniony jest do naliczania odsetek za opóźnienie w wysokości równej 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP obowiązującej w dniu powstania opóźnienia. W ugodzie nie przewidziano kapitalizacji odsetek.

Zgodnie z par. 5 umowy uchybienia w wysokości i terminach zapłaty którejkolwiek z rat powodują natychmiastowe rozwiązanie umowy, bez konieczności składania odrębnych oświadczeń.

(ugoda z dnia 18.08.2014r. – k. 35-36)

Aneks z dnia 20 czerwca 2016 roku do powyższej umowy z dnia 18 sierpnia 2014 roku strony zmieniły harmonogram spłaty zadłużenia w ten sposób, że raty od 17-tej do 61-ej wynoszą po 200 zł każda, od 62-iej do 110-ej wynoszą 800 zł, a ostatnia w wysokości 676,16 zł płatna do 20 kwietnia 2024 roku. Pozostałe postanowienia umowy pozostały bez zmian. W aneksie nie przewidziano kapitalizacji odsetek.

Powyższa umowa uległa rozwiązaniu z dniem 21 marca 2017 roku.

(aneks z dnia 20.06.2016r. – k. 37-39)

Pozwana na poczet kwoty kapitałowej wynikającej z umowy z dnia 18 sierpnia 2014 roku dokonała spłat na rzecz powoda w łącznej kwocie 5.000 zł. Powód z powyższej kwoty zaliczył 3.204,10 zł na tzw. kwotę bazową oraz 1.795,90 zł na poczet odsetek umownych umowy.

(okoliczności bezsporne: w powyższym zakresie przyznane przez powoda)

Pismem z dnia 31 lipca 2017 roku powód wezwał do spłaty należności w kwocie 47.385,70 zł do dnia 07 sierpnia 2017 roku.

(pismo powoda z dnia 31.07.2017r. – k. 41-41v.)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie przedłożonych przez powódkę dokumentów w postaci umowy kredytu, zawartych umów, umowy przelewu wierzytelności wraz z załącznikiem. Sąd uznał, że dokumenty złożone do akt sprawy mają walor autentyczności, zaś fakt ich sporządzenia nie był skutecznie kwestionowany przez żadną ze stron, dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. Co prawda strona pozwana kwestionowała niekompletność przedłożonych dokumentów, jak również ich brak, jednakże strona powodowa skutecznie odparła te zarzuty przedkładając chociażby umowę kredytu gotówkowego zawartego przez pozwaną i jej małżonka z pierwotnym wierzycielem (...) Bankiem S.A. Pozostałe przedłożone dokumenty są kompletne i czytelne i nie budzą w tym zakresie wątpliwości Sądu.

W tym stanie rzeczy podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U.100 poz. 1081 ze zm.) w zw. z art. 509 k.c.

Na wstępie wskazać należy, iż sprawa rozpoznawana jest w oparciu o przepisy ww. ustawy, co wynika z treści art. 66 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2011 r., Nr 126, poz. 715), który stanowi, że: „Do umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.”

Natomiast zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty

wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Powód na podstawie roszczenia wskazała zawartą w dniu 26 czerwca 2013 roku umowę sprzedaży wierzytelności (art. 509 § 1 § 2 k.c. oraz art. 510 § 1 k.c.), dzięki czemu stał się wierzycielem pozwanego co do należności pieniężnych, wynikających z wyżej wskazanej umowy bankowej. W następstwie wystąpienia powyższych okoliczności, powód dochodził pozwem ostatecznie kwoty wynikającej, z zawartej bezpośrednio pomiędzy stronami, umowy ugody z dnia 4 października 2013 roku, a następnie ugody z dnia 18 sierpnia 2014 roku aneksowanej dnia 20 czerwca 2016 roku.

W pierwszej kolejności należało rozważyć podniesione przez stronę pozwaną zarzuty braku legitymacji czynnej procesowej powoda oraz przedawnienia roszczenia, których uwzględnienia skutkowałyby oddaleniem powództwa.

Powód umową z dnia 25 czerwca 2013 roku wykazał cesję wierzytelności, co powoduje, iż po stronie powodowej istnieje legitymacja czynna do brania udziału w niniejszym postępowaniu. Stosunek zobowiązaniowy nie uległ zmianie, natomiast zmieniła się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela. Jednakże, jak zasadnie zważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 2006 roku w sprawie V CSK 187/06 (M. Prawn. 2006/16/849) warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi. Jednocześnie w myśl, art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (§ 1). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2). Z art. 510 § 1 k.c. wynika wprost, że wierzytelność może być przedmiotem sprzedaży, zamiany, darowizny lub innej umowy, która skutkuje jej przeniesieniem ze zbywcy na nabywcę. Powód dołączył do pozwu umowę sprzedaży wierzytelności z 25 czerwca 2013 roku wraz z załącznikiem – wyciągiem z elektronicznego załącznika do umowy cesji, z którego wynika, że przedmiotem przelewu, jest wierzytelność wobec pozwanej G. K., która została szczegółowo opisana zarówno pod względem podmiotowym (osoba dłużnika, jej adres, nr PESEL), jak i przedmiotowym (czynność prawna – umowa, z której wierzytelność wynika, data jej zawarcia, wysokość wierzytelności pieniężnej z uwzględnieniem kapitału i odsetek). Powód nie dołączył zawiadomienia pozwanej o zawartej umowie cesji (dołączył jedynie zawiadomienie T. K. – małżonka pozwanej), jednak takie zawiadomienie nie jest warunkiem koniecznym skutecznej cesji wierzytelności. Z art. 512 k.c. wynika jedynie, że brak zawiadomienia dłużnika o przelewie wierzytelności skutkuje tym, że w takim przypadku spełnienie świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ma skutek wobec nabywcy wierzytelności, chyba że w chwili jego spełnienia wiedział o przelewie. Pozwana nie podnosiła, aby spełniła świadczenie do rąk poprzedniego wierzyciela, a zatem brak jest negatywnej przesłanki skuteczności zawartej przez powoda umowy cesji.

Nietrafny jest również zarzut braku legitymacji czynnej oparty na podstawie art. 92c Prawa bankowego zgodnie, z którym przelew wierzytelności banku na towarzystwo funduszy inwestycyjnych tworzące fundusz sekurytyzacyjny albo na fundusz sekurytyzacyjny wymaga uzyskania przez bank zgody dłużnika banku, będącego stroną czynności dokonanej z bankiem, jak również zgody dłużnika z tytułu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z dokonanej czynności oraz złożenia przez dłużnika oświadczenia o poddaniu się egzekucji na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego, który nabędzie wierzytelność. Zgoda i oświadczenie powinny być wyrażone w formie pisemnej pod rygorem nieważności (§ 1). Przepis ten został jednak uchylony przed zawarciem umowy cesji pomiędzy powodem a poprzednim wierzycielem, stąd nie ma zastosowania w niniejszej sprawie.

Powód wykazał zatem przy pomocy wyżej wskazanych i omówionych dokumentów, że skutecznie nabył od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. (następcy prawnego (...) Banku S.A., którego przejął na podstawie art. 492 k.s.h.) wierzytelność dochodzoną pozwem zgodnie z regułami wskazanymi w wyżej przytoczonych przepisach. Wbrew zatem twierdzeniom pozwanej, legitymacja procesowa powoda nie powinna być kwestionowana.

Niezasadny okazał się także podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 118 k.c. - jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia

okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Roszczenia powoda – jako przedsiębiorcy – podlegają 3-letniemu terminowi przedawnienia.

Zarzut przedawnienia jest środkiem obrony pozwanego, a zatem na nim spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności, które stanowią o przedawnieniu roszczenia w całości lub w części. Pozwany powyższemu ciężarowi nie sprostał, na przykład przez wskazanie daty wypowiedzenia umowy stanowiącej źródło powstania wierzytelności. Tym samym podstawową datą stanowiącą podstawę odniesienia się do powyższego zarzutu jest data cesji wierzytelności, to jest 25 czerwca 2013 roku.

Ważkim okazuje się w tym miejscu zawarcie przez strony ugód pozasądowych w dniach 4 października 2013 roku, 18 sierpnia 2014 roku z aneksem z dnia 20 czerwca 2016 roku i zawarte w nich właściwe uznania długu przez pozwaną.

Powyższe uznanie niewątpliwie przerywało bieg przedawnienia roszczenia, zaś rozpoczęcie biegu następowało z chwilą zaprzestania płatności rat wynikających z treści zawartej ugody.

A zatem zawarta w dniu 4 października 2013 roku ugoda przerwała bieg terminu przedawnienia, podobnie jak kolejna ugoda, która podpisana została przed upływem 3-letniego terminu od zawarcia poprzedniej.

Zgodnie z postanowieniami ugody z dnia 18 sierpnia 2014 roku pierwsza rata w kwocie 200 zł płatna była do dnia 17 września 2014 roku, a umowa mogła zostać wypowiedziana na skutek uchybienia płatności którejkolwiek z rat.

Zakładając zatem, iż pozwana nie dokonałaby zapłaty już za pierwszą ratę, to roszczenie stałoby się najwcześniej wymagalne w dniu 18 września 2014 roku, a skoro od tego dnia do chwili wytoczenia powództwa- co nastąpiło w dniu 4 września 2017 roku – nie upłynął okres 3 lat, zaś zainicjowanie niniejszego procesu bieg terminu przedawnienia – zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przerwało – to na chwilę orzekania nie upłynął jeszcze termin przedawnienia.

Niemniej jednak należy powtórzyć, iż również w tym zakresie zarzut przedawnienia wymagałby udowodnienia przez stronę pozwaną należy zaś mieć na uwadze to, iż strona powodowa deklarowała dokonanie przez pozwaną wpłat na poczet drugiej z zawartych ugód kwoty 5.000,00 złotych.

Przechodząc do rozważań dotyczących zasadności i wysokości zgłoszonego roszczenia należy powołać się na art. 354 § 1 k.c., zgodnie z którym dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią, a więc, w niniejszej sprawie zgodnie z treścią postanowień umownych, które są źródłem istniejących praw i obowiązków stron umowy.

Kwestią bezsporną pozostaje okoliczność, iż pozwany nie wywiązał się, z zawartej z pierwotnym wierzycielem (bankiem), umowy bankowej, ponadto jak wynika, z zawartej ze stroną powodową treści ugody, pozwana G. K. uznała roszczenie zarówno co do samej zasady, jak również co do jego wysokości, dwukrotnie podczas zawierania ugód – dnia 4 października 2013 roku oraz 18 sierpnia 2014 roku.

Okolicznością niebudzącą żadnych wątpliwości w niniejszej sprawie był fakt zawarcia pomiędzy pozwaną a pierwotnym wierzycielem (...) Bankiem S.A. w dniu 15 lutego 2010 roku, umowy kredytu gotówkowego na kwotę 50.000 zł oraz wpłaty przez pozwaną łącznej kwoty 6.600 zł na poczet zawartych ugód pozasądowych.

Niewątpliwie strony zawarły również dwie ugody pozasądowe z dnia 4 października 2013 roku oraz z dnia 18 sierpnia 2014 roku wraz z aneksem z dnia 30 czerwca 2016 roku, co wykazane zostało przez powoda stosownymi dokumentami.

Wobec uznania przez pozwaną długu co do jego zasadności oraz wysokości w powyższych ugodach zbadać należało zgłoszony zarzut niezasadnego skapitalizowania przez powoda odsetek.

Powyższy zarzut okazał się zasadny. Po pierwsze w zawartych pomiędzy stronami ugodach nie zawarto wyraźnego oświadczenia pozwanej, w której wyrażałaby zgodę na skapitalizowanie odsetek i naliczanie od całej kwoty dalszych odsetek, a nie tylko od kwoty głównej. Po drugie treść umów nie pozwala na prawidłowe obliczenie zaległej kwoty przy skapitalizowaniu odsetek. Na uwagę zasługuje fakt, że w harmonogramach spłat wskazano na raty kapitałowo-

odsetkowe, jednak nie sposób ustalić, jaką ich część stanowią odsetki, a jaką kwota kapitału z uwagi na niedookreślenie zapisów w tym zakresie.

Na dzień cesji wierzytelności z dnia 25 czerwca 2013 roku kwota kapitału wynosiła 39.888,01 zł, odsetek 9.128,96 zł oraz kosztów 50 zł, co łącznie daje 49.066,97 zł. Na dzień zawarcia ugody odsetki umowne w wysokości 4-krotności stopy lombardowej (...) liczone od kwoty kapitału stanowiłyby wartość 1.738,68 zł.

Niemniej jednak na dzień ugody z dnia 4 października 2013 roku strony zgodnie określiły wysokość wierzytelności na kwotę 50.373,99 złotych, a zatem niższą od tej, która mogłaby powstać przy dodaniu należnych z umowy odsetek liczonych od kapitału.

Sąd powyższą kwotę przyjął jako podstawę ustaleń kwoty należnej powodowi.

W ocenie Sądu brak wyraźnego oświadczenia dłużnika o zgodzie na doliczeniu odsetek do dłużnej sumy i naliczaniu odsetek od całej kwoty przy kolejno zawieranych ugodach nie daje możliwości przyjęcia jako podstawy rozliczenia kwot wskazanych przez wierzyciela, tym bardziej, iż nie zostały one również w czytelny sposób wyliczony, aby można je uznać wobec zarzutu strony pozwanej za wykazane.

Z drugiej jednak strony powód miał prawo do naliczania odsetek umownych liczonych od kapitału pomiędzy czasem trwania dwóch zawartych ugód, od czasu zawarcia cesji wierzytelności do dnia zawarcia ugody oraz w czasie po rozwiązaniu ostatniej ugody do dnia wniesienia pozwu.

Odsetki te liczone w wysokości stopy kredytu lombardowego NBP wynosiły odpowiednio 16% dla okresu od 31 lipca 2014 roku do 13 sierpnia 2014 roku oraz 10% dla okresu od dnia 21 marca 2017 roku do dnia 3 września 2017 roku, a zatem dnia poprzedzającego wniesienie pozwu.

Od powyższych kwot – jako wykazanych przez powoda i należnych mu Sąd dokonał odliczenia dokonanych przez stronę pozwaną wpłat – na łączną kwotę 6.600,00 złotych, co dało łączną wartość przyznanej powodowi kwoty z tytułu dochodzonej wierzytelności. W zakresie dotyczącym wpłat Sąd zarachowywał je na poczet dochodzonych odsetek, a zatem nie powodowały one zmniejszenia wysokości kapitału.

Tym samym Sąd uznał, iż wysokość należnej powodowi wierzytelności stanowiła suma kwot 50.373,99 złotych, wartości wskazanych odsetek umownych w łącznej kwocie 2.076,36 złotych, po pomniejszeniu dokonanych przez pozwaną wpłat na kwotę 6.600,00 złotych, co łącznie wyraziło się kwotą zadłużenia 45.850,35 zł, zasądzoną w punkcie I wyroku na podstawie art. 4 ustawy o kredycie konsumenckim w zw. z art. 509 k.c.

Natomiast na podstawie art. 481 § 1 i 2¹ k.c. i art. 482 § 1 k.c. zasądzono odsetki umowne od ww. kwoty z zastrzeżeniem, iż nie mogą one przekraczać wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W punkcie II orzeczono o oddaleniu powództwa w pozostałym zakresie na podstawie a contrario stosowanych ww. przepisów.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III. wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.). Powód wygrał proces w 96 %, pozwana w 4 %. Koszty poniesione przez powoda to opłata sądowa od pozwu 2.392 zł, opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. Wynik sumy tych kwot w stosunku do proporcji, w jakiej wygrał powód to 5.769 zł. Koszty poniesione przez pozwanego to opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej identycznej, jak w przypadku pełnomocnika przeciwnika oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. Wynik sumy tych kosztów w proporcji do stosunku, w jakim wygrał pozwany to 145 zł. Różnica na korzyść powoda została zasądzona w punkcie III wyroku.